

Sport jako praca.

Pytania o sens

Praca (łac: *labor* – pewna forma działalności ludzkiej, *opus* – dzieło, wynik działalności)¹ jest „rzeczą starą” – tak starą, jak człowiek i jego życie na ziemi. Człowiek bowiem, stworzony na obraz i podobieństwo Boże (por. Rdz 1,27), został powołany, by czynił sobie ziemię poddaną (por. Rdz 1,28), aby ją uprawiał i doglądał (por. Rdz 2,15) oraz według własnego upodobania korzystał z jej owoców (por. Rdz 2,16). Człowiek zatem został powołany do uczestnictwa w stwórczym dziele Boga poprzez doskonalenie ziemi i świata.

Współczesny świat zna wiele form pracy. W wielu bowiem wypadkach praca wykonywana przez jednostki czy różne grupy ludzi jest odpowiedzią na potrzeby człowieka. W miarę rozwoju cywilizacji zmieniają się ludzkie potrzeby, kształtowane nie tylko przez świadomość własnego rozwoju, ale również przez pragnienia, które ewoluują wraz z tworzeniem nowych jakości form spędzania wolnego czasu, wypoczynku, zmieniających się narzędzi użytkowych, upodobań, gustów i mód. Potrzeba rodzi nowe dzieło, które staje się z kolei zaspokojeniem ludzkiej potrzeby.

Pośród wielu potrzeb na rozrywkę i zróżnicowane formy spędzania czasu, swoje poczesne miejsce od wieków zajmuje sport jako dziedzina rekreacji i zmagania się z samym sobą, z własnymi możliwościami oraz rywalizacji z innymi. Wiele osób od zarania dziejów z wielkim zaangażowaniem śledzi osiągnięcia sportowe innych. Stąd zrodziła się potrzeba dostarczania publiczności tego rodzaju emocji, które dla jej protagonistów, stały się także źródłem zysku, a zatem zaczęły być postrzegane jako praca-zawód.

Niniejsze rozważania nie mają na celu negacji sportu jako formy rekreacji czy też ukazania całego etosu pracy w nauczaniu Kościoła katolickiego, lecz jest to próba wskazania pewnych sprzeczności, zachodzących pomiędzy ideą sportu zawodowego a ścisłym pojęciem pracy w ujęciu nauczania moralnego Kościoła katolickiego.

1. Próba zdefiniowania pracy i sportu

Idea pracy podlega nieustannemu rozwojowi, nie tylko w sensie technologicznym czy ekonomicznym, ale także w rozumieniu moralnym. Kościół bowiem, widząc jej podstawy w powołaniu, jakie Stwórca skierował do pierwszego człowieka, wciąż na nowo odczytuje jej wymiar i godność w kontekście czasów i postępu cywilizacji.

1.1. Biblijne spojrzenie na pracę

Od samego początku praca wpisuje się w żywot człowieka jako powołanie, zarówno przed, jak i po grzechu pierworodnym. Przed upadkiem pierwszego człowieka, powołanie do przetwarzania świata znajduje swoje odzwierciedlenie w pracy na rzecz ogrodu w Eden. Błędne jest mniemanie, że „Ogród w Eden” stanowił wieczną sielankę dla człowieka. W wielu bowiem miejscach Pisma świętego znajdujemy potwierdzenie prawdy, że człowiek od samego początku był powołany do pracy fizycznej. Kiedy bowiem człowiek, stworzony „na

¹ Por. A. Dylus, *Praca*, w: *Słownik teologiczny*, A. Zuberbier (red.) Katowice 1998, s. 444. Por. także M. Duda, *Praca*, w: *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, A. Zwoliński (red.), Radom 2003, s. 385.

obraz Boży (...) jako mężczyzna i niewiasta” (por. Rdz 1,27), słyszy słowa: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1,28) – pośrednio słyszy ponad wszelką wątpliwość o działaniu, które ma on wykonywać na ziemi². Natchniony autor biblijny tak pisze: „Każesz rosnąć trawie dla bydła i roślinom, by człowiekowi służyły, aby z roli dobywał chleb” (Ps 104,14; Prz 6,61). Praca zatem stanowi zasadniczą domenę człowieka, który miał uprawiać i strzec „Ogrodu w Eden”³.

Po grzechu pierworodnym Biblia kładzie również nacisk na wysiłek i uciążliwość pracy człowieka (por. Rdz 3,17)⁴. Pismo święte podkreśla wartość pracy i godność człowieka pracującego, porównując jego pracę z trudem stworzenia świata przez Boga (por. Wj 23,12). Pismo święte w wielu miejscach chwali pracowitość (por. Mdr 31,10nn) i gani wszelkie nadużycia i niesprawiedliwość w pracy (por. Mdr 4,6nn; Wj 1,11; Kpł 19,13; Pwt 24,14)⁵.

W Ewangelii, szczególnie w życiu ukrytym Jezusa, przebija owa „Ewangelia pracy”: „O, Nazaret, domu Syna cieśli, tu właśnie chcielibyśmy zrozumieć i umocnić surowe, a przynoszące zbawienie prawo ludzkiej pracy”⁶. Chrystus w swojej publicznej działalności zawsze otaczał się ludźmi pracy, którym głosił wyzwolenie dzięki łasce (por. Mt 11,28). Ten, który głosił Dobrą Nowinę, sam był człowiekiem pracy rzemieślniczej, jak Józef z Nazaretu (por. Mt 13,55). Chociaż w Jego nauczaniu nie znajdujemy specjalnego nakazu pracy, to wymowa Jego życia mówi, że należy On do „świata pracy”, ma dla ludzkiej pracy głębokie uznanie i szacunek – z miłością patrzy na różne rodzaje pracy, widząc w każdej jakiś szczególny rys podobieństwa człowieka do Boga – Stwórcy i Ojca. Dowodem tego są przypowieści, w których Chrystus, odwołując się do ludzkiego trudu pracy, ukazuje dzieło swego Ojca⁷.

Obowiązek pracy wielokrotnie podkreślał św. Paweł (por. Ef 4,28; 1Tes 4,11; 2Tes 4,10nn), który także ukazywał wartość pracy ludzkiej swoim przykładem (por. 1Kor 4,12;

² Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Laborem exercens”. O pracy ludzkiej*, (dalej jako: LE), Watykan 1980, nr 4. Stary Testament w wielu miejscach odwołuje się do różnych zawodów: do pracy lekarza (por. Syr 38,1nn), aptekarza (por. Syr 38,4-8), rzemieślnika-artysty (por. Wj 31,1-5; Syr 38,27), kowala (por. Rdz 4,22; Iz 44,12) (można te słowa odnieść do pracy współczesnej hutnika); garncarza (por. Jr 18,3n; Syr 38,29n), rolnika (por. Rdz 9,20; Iz 5,1n), uczonego (por. Koh 12,9-12; Syr 39,1-8), żeglarza (por. Ps 107 [106],23-30; Mdr 14,2-3), budowniczego (por. Rdz 11,3; 2Krl 12, 12n; 22,5n), muzyka (por. Rdz 4,21), pasterza (por. Rdz 4,2; 37,3; Wj 3,1; 2Sm 16,11; *passim*), rybaka (por. Ez 47,10). Znane są także piękne słowa poświęcone pracy kobiety (por. Prz 31,15-27).

³ Por. J.S. Synowiec, *Na początku*, Warszawa 1981, s. 157. Por. także *Katechizm Kościoła Katolickiego*, (dalej jako: KKK), Poznań 1994, nr 2402.

⁴ Trud nie wyklucza radości pracy. Por. A. Dylus, *Praca...*, dz. cyt., s. 445.

⁵ Por. J. Majka, *Rozważania o etyce pracy*, Wrocław 1986, s. 12-13. Por. także tenże, *Praca jako środek doskonalenia człowieka*, w: *Laborem exercens. Powołany do pracy. Komentarze*, J. Krucina (red.), Wrocław 1982, s. 109.

⁶ KKK, 533, „Ten, który będąc Bogiem, stał się podobny do nas we wszystkim (por. Hbr 2,17; Flp 2,5-8), większą część lat swego życia na ziemi poświęcił pracy przy warsztacie ciesielskim, pracy fizycznej”. LE, 6.

⁷ Por. LE, 25. Por. także M. Duda, *Praca...*, dz. cyt., s. 385. Chrystus w swoim nauczaniu odwołuje się do pracy pasterza (por. J 10,1-16), rolnika (por. Mk 12,1-12), lekarza (por. Łk 4,23), siewcy (por. Mk 4,1-9), gospodarza (por. Mt 13,52), służącego (por. Mt 24,45; Łk 12,42-48), ekonoma (por. Łk 16,1-8), rybaka (por. Mt 13,47-50), kupca (por. Mt 13,45n), robotnika najemnego (por. Mt 20,1-16). Mówi również o różnorodnej pracy kobiet (por. Mt 13,33; Łk 15,8n). Jezus apostołstwo przedstawiał na podobieństwo pracy fizycznej żniwiarzy (por. Mt 9,37; J 4,35-38) czy rybaków (por. Mt 4,19), wspomina także o pracy uczonych (por. Mt 13,52).

1Tes 2,9; 2Tes 3,7nn)⁸. Św. Paweł szczylił się tym, że pracował w swoim zawodzie (por. Dz 18,3) i dzięki temu mógł sam zarabiać na swoje i swoich towarzyszy utrzymanie (por. Dz 20,34n). Jak podkreślał: „pracowaliśmy w trudzie i zmęczeniu we dnie i w nocy, aby dla nikogo z was nie być ciężarem” (2Tes 3,8). Stąd też jego pouczenia na temat pracy mają charakter napomnienia i nakazu: „nakazujemy i napominamy ich w Panu Jezusie Chrystusie, aby pracując ze spokojem, własny chleb jedli” (2Tes 3,12). Ci bowiem, którzy „wcale nie pracują (...) postępują wbrew porządkowi” (2Tes 3,11), co pobudza Apostoła Narodów do twardej konstatacji: „kto nie chce pracować, niech też nie je” (2Tes 3,10). W innym miejscu zaś zachęca: „Cokolwiek czynicie, z serca wykonujcie jak dla Pana, a nie dla ludzi, świadomi, że od Pana otrzymacie dziedzictwo wiekuiste jako zapłatę” (Kol 3,23n).

1.2. Epoka patrystyczna o pracy

Czasy poapostolskie stanowią kontynuację etosu pracy. Ojcowie Kościoła zwracają uwagę na jej wartość. Znamienne wskazanie dla chrześcijan podaje „Didache”: „ażeby wśród was bez pracy nie był żaden chrześcijanin”⁹. Św. Augustyn podkreśla jej twórczy charakter i dostrzega w niej udział w dziele stworzenia oraz widzi możliwość łączenia jej z modlitwą (modlitwa pracą)¹⁰.

1.3. Współczesne nauczanie Kościoła

Świat, idąc swoim torem, oddalił się od myśli Kościoła. Po rewolucji przemysłowej rozwój ekonomii i innych nauk pokrewnych doprowadził do laicyzacji w podejściu do zagadnienia pracy. Zaczęto ją postrzegać przede wszystkim w kategoriach czysto ekonomicznych. Ważniejsze od człowieka stały się problemy wydajności i jej technicznej organizacji.

1.3.1. Praca we współczesnym rozumieniu społeczno-moralnym

Współczesne badania socjologiczne pokazują, że chociaż – z subiektywnego punktu widzenia – rozumienie pracy pozostaje niezmiennie, to jednak wskazują na zmniejszającą się rolę pracy w społeczeństwie. Rozproszenie zawodowe i wysoka specjalizacja sprawiły, że doświadczenie pracy przeżywa się bardziej w wymiarze rezultatu i kariery niż jako powołanie. Pociąga to za sobą coraz większe pogwałcenie praw pracownika: jego godności, prawa do godziwej zapłaty, wypoczynku i bezpieczeństwa¹¹.

Ta sytuacja niejako wymusiła na Kościele XIX w. zajęcie konkretnego stanowiska. Poczynając zatem od Leona XIII i jego encykliki „*Rerum novarum*” (1891), rozpoczęła się walka Kościoła o godność robotnika. Jego myśli podjął z kolei Pius XI w encyklice „*Quadregesimo anno*” (1931). Kolejni papieże: Jan XXIII („*Mater et Magistra*” 1961 i „*Pacem in terris*” 1963) i Paweł VI („*Populorum progressio*” 1967) również w swoim nauczaniu podejmowali kwestie robotnicze.

Od Soboru Watykańskiego II Kościół wielokrotnie wypowiadał się na temat pracy: „Aktywność ludzka, jak pochodzi od człowieka, tak też ku niemu się skierowuje. Człowiek

⁸ Por. J. Majka, *Rozważania o...*, dz. cyt., s. 13. Por. także LE, 26; J. Majka, *Praca jako...*, dz. cyt., s. 109; M. Duda, *Praca...*, dz. cyt., s. 386.

⁹ *Didache*, XII,3, w: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, M. Starowieyski (red.), Kraków 1998.

¹⁰ Por. J. Majka, *Rozważania o...*, dz. cyt., s. 14.

¹¹ Por. M. Duda, *Praca...*, dz. cyt., s. 386.

bowiem pracując, nie tylko przemienia rzeczy i społeczność, lecz doskonali też samego siebie. Uczy się wielu rzeczy, swoje zdolności rozwija, wychodzi z siebie i ponad siebie. Jeżeli się dobrze pojmuje ten wzrost, jest on wart więcej aniżeli zewnętrzne bogactwa, jakie można zdobyć. (...) Stąd normą aktywności ludzkiej jest to, żeby zgodnie z planem Bożym i wolą Bożą odpowiadać prawdziwemu dobru rodzaju ludzkiego i pozwolić człowiekowi na realizowanie i wypełnianie pełnego swojego powołania bądź indywidualnie, bądź społecznie”¹².

We współczesnym Kościele wiodącym dokumentem, który dokonuje streszczenia i odnowienia dotychczasowego nauczania encyklik społecznych, jest „*Laborem exercens*” Jana Pawła II. Ze swej definicji, przedstawionej przez Jana Pawła II, praca jawi się jako przyczynek do „ciągłego rozwoju nauki i techniki”¹³, a przede wszystkim do podnoszenia poziomu kulturalnego i moralnego społeczeństwa, w którym żyje człowiek jako członek braterskiej wspólnoty¹⁴. Jan Paweł II ujmując pracę jako „każdą działalność, jaką człowiek spełnia, bez względu na jej charakter i okoliczności, to znaczy każdą działalność człowieka, którą za pracę uznać można i uznać należy pośród całego bogactwa czynności, do jakich jest zdolny i dysponowany poprzez samą swoją naturę, poprzez samo człowieczeństwo”¹⁵. Kontynuując swoją refleksję, Papież podkreśla, że człowiek stworzony na Boży obraz i podobieństwo (por. Rdz 1,26) od samego początku został powołany, by wśród widzialnego wszechświata czynił sobie ziemię poddaną (por. Rdz 1,28)¹⁶.

Człowiek z pracy swoich rąk ma pożywać chleb (por. Ps 128 [127],2)¹⁷. Jan Paweł II jednak w tym „chlebie” widzi, nie tylko pokarm podtrzymujący ludzkie ciało przy życiu, ale przede wszystkim „chleb wiedzy i postępu, cywilizacji i kultury”¹⁸, który także okupiony jest potem i trudem ludzkiego wysiłku (por. Rdz 3,19)¹⁹.

Praca ludzka jawi się zatem jako tworzenie i wymiana pewnych dóbr lub świadczenie usług gospodarczych. Z punktu widzenia katolickiej nauki społecznej pracę można zdefiniować jako wolną i naturalnie konieczną działalność człowieka, wypływającą z poczucia obowiązku, połączoną z trudem i radością, mającą na celu tworzenie użytecznych społecznie wartości duchowych i materialnych. Praca, w odróżnieniu od zabawy, która jest celem samym w sobie, pośredniczy w zaspokajaniu potrzeb i jest skierowana do celu znajdującego

¹² *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* (dalej jako: KDK), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, nr 35. Sobór z całą mocą podkreśla, że nie tylko sam proces pracy, ale także jej wytwory i postęp techniczny winny człowiekowi służyć i być mu poddane. Panowanie w tym zakresie winno należeć do człowieka jako podmiotu pracy, a nie odwrotnie. Praca, chociaż ma charakter i cele doczesne, została objęta dziełem odkupienia i powinna „być doprowadzona do doskonałości w tajemnicy paschalnej” KDK, 38. Por. także M. Duda, *Praca...*, dz. cyt., s. 386.

¹³ LE, wstęp.

¹⁴ Por. LE, wstęp.

¹⁵ LE, wstęp.

¹⁶ Por. LE, wstęp.

¹⁷ *Ora et labora*. Módl się tak, jakby wszystko zależało od Boga, pracuj zaś tak, jakby wszystko zależało od ciebie. Por. KKK, 2834.

¹⁸ LE, 1.

¹⁹ Por. LE, 1.

się poza nią²⁰. W paradoksalny sposób pracę można opisać dwoma przeciwstawnymi pojęciami: wolność i konieczność. Konieczność pracy wynika z samej wewnętrznej struktury człowieka, który do życia potrzebuje zaspokajać swe potrzeby życiowe właśnie poprzez produkowanie dóbr i usług oraz tworzenie rzeczy użytecznych w procesie pracy. Ich zaspokojenie następuje dzięki czynowi pracy, którego podjęcie i sposób wykonania leży całkowicie w granicach ludzkiej wolności²¹.

1.3.2. Sport w spojrzeniu etyczno-moralnym

Sport określa się jako pewien rodzaj ćwiczeń fizycznych, który zmierza do takiego rozwoju sił organizmu, jego sprawności, zręczności, odporności i harmonii w sposobach prezentacji, aby osiągnąć jak największą doskonałość fizyczną i coraz większą wartość duchową²².

Idea sportu znajduje swoje poczesne miejsce w nauczaniu św. Pawła i innych pismach Nowego Testamentu, gdzie ukazana jest jako niewinna gra i rywalizacja, ale także wysiłek i wyrzeczenie (por. 1Kor 9,23-27; Hbr 12,1; Flp 3,12-14; 2Tm 2,5).

Bardzo ciekawe świadectwo na temat sportu zostawiają nam „Konstytucje Apostolskie” z IV w., które podają, że kandydat do chrztu, który jest gladiatorem, biegaczem na stadionie, organizatorem igrzysk lub atletą, winien porzucić swe zajęcia przed przyjęciem sakramentu lub nie może go otrzymać²³.

Zdumiewająca jest wielka ilość wypowiedzi papieży, dotyczących sportu i dziedzin z nim związanych: Pius XII wypowiadał się na tematy związane ze sportem ponad 20 razy, zaś Jan Paweł II zaraz na początku swego pontyfikatu spotykał się wielokrotnie ze sportowcami. Na niewątpliwą uwagę zasługuje przemówienie do „służb odpowiedzialnych, technicznych, atletycznych i ich rodzin dla drużyn Italii i Argentyny” przed mistrzostwami świata w 1979 r. Ponadto warto zwrócić uwagę na wielokrotnie cytowane w prasie sportowej przemówienie Papieża-Polaka do włoskiej drużyny mistrzów świata z 1982 r.²⁴.

Ze swej natury sport jest zjawiskiem neutralnym moralnie. Jednak jego ocena może być uzależniona od motywacji podejmowanych działań. Spośród wielu motywacji, dla których ludzie uprawiają sport, należy wymienić:

- utrzymanie dobrego samopoczucia i równowagi psychofizycznej;
- poszukiwanie ryzyka, fascynacji przygody i przyjemności;
- ekspresja samego siebie, własnej potrzeby estetyki i siły;
- rywalizacja i udowodnienie własnej wartości;
- poszukiwanie towarzystwa i bliskości z innymi.

Z przeprowadzonych analiz praca jawi się jako zadanie podnoszenia poziomu kultury i moralności (praca uszlachetnia). Choć definicja pracy zawarta w encyklice ujmuje ją w szerokim kontekście ludzkiej działalności, to jednak Papież stawia jej pewne ograniczenia,

²⁰ Por. H. Skorowski, *Moralność społeczna. Wybrane zagadnienia z etyki społecznej, gospodarczej i politycznej*, Warszawa 1996, s. 81. Por. także Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus” w setną rocznicę encykliki „Rerum novarum”*, Watykan 1991, nr 36. A. Dylus, *Praca...*, dz. cyt., s. 444. Dla K. Rahnera praca jest „jednym ze sposobów samorealizacji człowieka opartej na naturze”. H. Skorowski, *Moralność społeczna...*, dz. cyt., s. 81.

²¹ Por. A. Dylus, *Praca...*, dz. cyt., s. 445.

²² Por. A. Drożdż, *Dekalog. Teologia moralna szczegółowa*, t. II, Tarnów 1994, s. 131.

²³ Por. *Konstytucje Apostolskie*, VII, 32, 6.

²⁴ Por. tamże, s. 132.

zawężające ową perspektywę, traktującą pracę jako każdą działalność przynoszącą zysk (sponsorowaną). Praca winna stać się daniem (wymianą) dobra społecznego w wymiarze cywilizacyjnym (wiedza, postęp), moralno-duchowego (kultura, podnoszenie ducha) i materialnego (wytwórczość społecznie użyteczna)²⁵. Sport zawodowy zatem, w kontekście tak rozumianego pojęcia pracy, wydaje się w żaden sposób nie spełniać stawianych przez katolicką naukę społecznych wymagań. Trudno bowiem we współczesnej idei sportu zawodowego odnaleźć, oprócz zysku pewnej grupy osób, tę wymianę dóbr w skali ogólnospołecznej: wiedzę i postęp, kulturę i podnoszenie ducha oraz wytwórczość społecznie użyteczną.

2. Celowość pracy ludzkiej

Dla współczesnego człowieka praca stanowi niejednokrotnie zło konieczne, związane z potrzebą zarabiania pieniędzy na swoje i innych utrzymanie. Tymczasem w pierwotnym zamyśle Stwórcy powołanie do pracy jawi się jako wielopłaszczyznowa celowość, której drugorzędnym celem jest korzyść materialna.

2.1. Praca z miłością

Bóg uczynił człowieka koroną stworzenia i poddał jego rozumnej władzy cały świat (por. Rdz 1,28-30). Powołanie człowieka do istnienia było podyktowane miłością Boga, stąd udział w dziele doskonalenia świata winien być odpowiedzią na miłość Boga – praca z miłością. Ta miłość Stwórcy, oprócz faktu stworzenia, najpełniej objawiła się w dziele odkupienia. Praca zatem podejmowana jako odpowiedź na zbawcze dzieło Boga w duchu poświęcenia i ofiary, może stać się odpowiedzią miłości. Praca w tym kontekście nabiera charakteru zbawczego²⁶.

2.2. Praca jako służba

Władza nad światem jest aktywną możliwością czynienia dobra (służba), przy pomocy rozumu, woli oraz sił fizycznych. „O wartości pracy nie decydują wytworzone rzeczy, ale wartość samego społeczeństwa, jego poziom moralny i intelektualny”²⁷. Dzięki swemu intelektowi człowiek jest zdolny zrozumieć to dzieło Bożego umysłu, odwzorować w sobie jego ład, poznać jego wartość, piękno i funkcjonowanie. W ten sposób realizuje w sobie obraz Boga i równocześnie uzyskuje intelektualną dominację nad światem²⁸. Doskonalenie świata przez pracę jest czynieniem go bardziej ludzkim, sprzyjającym rozwojowi i doskonaleniu człowieka oraz osiąganiu jego celów. Doskonalenie to tworzenie nowego dobra, nowych wartości, gdyż mają one sens – sens dobra – i tylko takie działania można

²⁵ Kopanie i zasypywanie dołu z pewnością jest pracą pociągającą za sobą niemały wysiłek i nawet, jeśli znajdzie się sponsor, który zechce za tak pojętą pracę płacić – czyż zdrowy rozsądek nie podpowiada, że jest to marnotrawienie sił i czynienie z osoby ludzkiej bezsensownego twórcy bezsensownego dzieła? (Przyp. Autora).

²⁶ Por. H. Skorowski, *Moralność społeczna...*, dz. cyt., s. 93-94. Praca podejmowana z miłością ku Chrystusowi i bliźnim oraz we współdziałaniu z nimi, łączy człowieka z Mistycznym Ciałem Chrystusa. W ten sposób chrześcijanin w pracy odnajduje część Chrystusowego krzyża i staje się uczestnikiem Odkupienia. Por. LE, 27.

²⁷ M. Duda, *Praca...*, dz. cyt., s. 338.

²⁸ Por. J. Majka, *Rozważania o...*, dz. cyt., s. 66-67. Por. także tamże, s. 89; LE, 25.

nazwać pracą²⁹. W tym rozumieniu władza nad światem jest służeniem dobru świata i wszystkich ludzi³⁰. Doskonalenie człowieka przebiega w podwójnym kluczu znaczeniowym:

- autokreacja jako rozwój zewnętrzny – moralny i fizyczny;
- rozwój darów duchowych, rozwój psychiczny.

Na tej drodze urzeczywistnia się człowieczeństwo – człowiek bardziej staje się człowiekiem – osobą (ten, który pozostawi siebie w tym, co robi). Praca ludzka zatem ma wymiar rzeczowy – kreowanie lepszej rzeczywistości oraz osobowy – doskonalenie siebie³¹. Nie ma znaczenia rodzaj wykonywanej pracy, zarówno bowiem artysta, jak i robotnik niewykwalifikowany, tworzą nowe jakości i w każdej z nich zostawiają siebie i wyrażają siebie poprzez pracę.

2.3. Podmiot i przedmiot pracy

Człowiek jest ponad całym procesem produkcyjnym i jako podmiot pracy ma prawo domagać się dla siebie godnych warunków jej wykonywania, by nie stać się jednym z wielu elementów warsztatu, obok maszyny i surowca³². Praca zatem winna być rozumiana jako działalność „przechodnia”, która biorąc początek w ludzkim podmiocie, skierowana jest ku zewnętrznemu przedmiotowi. Mimo zmieniających się czasów „właściwym podmiotem pracy nadal pozostaje człowiek”³³. Wymiar ten warunkuje samą etyczną istotę pracy. W ten sposób działanie człowieka zakłada swoiste panowanie nad „ziemią”, a panowanie zaś to potwierdza i rozwija³⁴.

2.4. Społeczny wymiar pracy

Praca ludzka jest koniecznym elementem życia każdego człowieka i należy na nią spojrzeć, nie tyle w kategoriach obowiązku, ile powołania. Człowiek przychodzi na świat w określonej sytuacji cywilizacyjnej i jego trosce zostaje powierzone doskonalenie tego, co zastał, jako istocie rozumnej i wolnej, by kolejnym pokoleniom zostawić nową rzeczywistość,

²⁹ „Jedynie działalność świadoma, zakładająca pewną ideę, pomysł, cel, zasługuje na nazwę pracy”. A. Dylus, *Praca...*, dz. cyt., s. 444.

³⁰ Por. J. Majka, *Rozważania o...*, dz. cyt., s. 68. Por. także Z. Kolender, *Ludzka praca*, w: *Człowiek i praca. Studia i szkice wokół chrześcijańskiej koncepcji pracy*, J. Wolkowski (red.), Warszawa 1970, s. 21-22; tamże, s. 11-13. Adresatami pracy są: sam pracownik, rodzina pracownika, konsumenci, ci, którzy, w przyszłości będą korzystać z trwałych dóbr materialnych i kulturalnych powstałych w wyniku pracy obecnego pokolenia. Por. A. Dylus, *Praca...*, dz. cyt., s. 446. Pracować znaczy robić coś dla kogoś, CA, 31.

³¹ Por. H. Skorowski, *Moralność społeczna...*, dz. cyt., s. 89.

³² Por. tamże, s. 90-91. Por. także LE, 9; J. Majka, *Praca jako środek...*, dz. cyt., s. 112; A. Dylus, *Praca...*, dz. cyt. s. 445-446. Personalistyczny wymiar pracy ludzkiej ukazuje pracę jako przemianę świata i człowieka. Przemienianie świata ma jednak o tyle sens, o ile ten świat staje się lepszy, piękniejszy i bliższy człowiekowi. Człowiek jednak wprawdzie musi poznać świat i nim się zafascynować, odnaleźć siebie na jego tle, przeżyć emocje i radość tworzenia, przekazać otaczającej go rzeczywistości część swego ducha. Por. J. Majka, *Rozważania o...*, dz. cyt., s. 72. Nie można odrywać pracy od człowieka. W przeciwnym razie przestaje mieć ona ludzki charakter. Por. H. Skorowski, *Moralność społeczna...*, dz. cyt., s. 87.

³³ LE, 5. Człowiek „jako «obraz Boga» jest osobą, czyli bytem podmiotowym uzdolnionym do planowego i celowego działania, zdolnym do stanowienia o sobie i zmierzającym do spełnienia siebie. Jako osoba jest tedy człowiek podmiotem pracy. Jako osoba pracuje, wykonuje różne czynności przynależące do procesu pracy, a wszystkie one, bez względu na ich charakter, mają służyć urzeczywistnianiu się jego człowieczeństwa, spełnianiu osobowego powołania, które jest mu właściwe z racji samego człowieczeństwa. /.../ Praca ludzka ma swoją wartość etyczną, która wprost i bezpośrednio pozostaje związana z faktem, iż ten, kto ją spełnia, jest osobą, jest świadomym i wolnym, czyli stanowiącym o sobie podmiotem”. LE, 6. Por. także KDK, 12.

³⁴ Por. LE, 4.

która może być następnie dalej doskonalona. Na powołanie do pracy można zatem spojrzeć w potrójnym znaczeniu:

- doskonalenie świata i lepsze przystosowanie go do aktualnych potrzeb człowieka;
- w odniesieniu do innych ludzi – jako realizacja miłości;
- w odniesieniu do siebie – jako zdobywanie doskonałości.

Praca zatem staje się integralną częścią powołania chrześcijańskiego. Praca jako Boże wezwanie staje się w tym kontekście koniecznym warunkiem realizacji powszechnego powołania człowieka³⁵.

Praca jest wyrażaniem miłości względem drugiego człowieka, który będzie korzystał z wytworów ludzkiej pracy. Stąd świadomość tego faktu winna wyzwać w człowieku pragnienie dobra, które nadaje sens pracy, sprawia, że człowiek czuje się potrzebny i pożyteczny, staje się aktywnym czynnikiem podnoszenia jakości życia i kształtowania cywilizacji. Poprzez pracę człowiek niejako przedłuża swe istnienie w społeczeństwie, które, nawet po jego śmierci, wciąż korzysta z wytworów jego pracy. Społeczny wymiar pracy ludzkiej wyraża się także poprzez współdziałanie w szerokim sensie geograficznym i historycznym, gdyż człowiek korzysta z wytworów cywilizacji z innych obszarów świata oraz owoców pracy przeszłych pokoleń. W ten sposób staje się on współtwórcą cywilizacji – pracując wraz z innymi na dorobku innych ludzi. Człowiek zatem w pracy przekracza siebie w podwójnym kierunku: ku wartościom, które tworzy i ku bliźnim, z którymi i dla których współtworzy³⁶.

Z przeprowadzonych analiz wyłania się obraz pracy jako potrzeby wcześniejszej niż potrzeby materialne. Wynika ona z rozumnej natury człowieka oraz refleksji świata stworzonego przez Boga, z potrzeby otwarcia się na otaczające człowieka wartości i innych ludzi³⁷.

Człowiek odróżnia się od tworzywa, które poddaje procesowi pracy, by uzyskać dobro swojej pracy (cel swojej pracy). W sporcie zawodowym, podmiot i przedmiot pracy wydają się być tym samym (twórca i tworzywo w jednym) – sportowiec podlega przetwarzaniu jako surowiec³⁸. Wydaje się, że w całej pełni zachodzi tu niebezpieczeństwo, przed którym przestrzegał Jan Paweł II, traktowania pracy jako *sui generis* „towaru” czy „siły roboczej”. Człowiek zostaje potraktowany jako narzędzie produkcji, podczas gdy powinien być traktowany jako jej sprawczy podmiot – sprawca i twórca³⁹. Rezultatem pracy sportowca jest wynik (rekord, zwycięstwo, pokonanie), który osiąga się za pomocą wielorakich form treningu osoby sportowca jako tworzywa podlegającego „obróbce” (fizycznej, medycznej, psychologicznej), by osiągnąć pożądaný wynik. Proces pracy zatem dokonuje się na samym sportowcu i jest etapem przygotowania do końcowej fazy, którą są zawody, mistrzostwa czy

³⁵ Por. J. Majka, *Rozważania o...*, dz. cyt., s. 77-78. Por. także H. Skorowski, *Moralność społeczna...*, dz. cyt., s. 83-84. Obowiązek pracy ma swoje granice, gdyż nie jest ona wartością samą w sobie. Obowiązek pracy zostaje zniesiony, gdy praca prowadzi do degradacji człowieka, który jest najwyższą wartością pośród rzeczy. Taka praca staje się pozbawiona sensu. Por. J. Majka, *Rozważania o...*, dz. cyt., s. 78-79.

³⁶ Por. tamże, s. 73-74. Por. także tamże, s. 91. Praca jest wspólnym uczestnictwem w tworzeniu dobra. Por. J. Majka, *Praca jako...*, dz. cyt., s. 113.

³⁷ Por. J. Majka, *Praca jako ...*, dz. cyt., s. 112-113.

³⁸ Warto zaznaczyć, iż w wielu zawodach, kiedy pozornie wydaje się, że twórca i tworzywo są jednym, okazuje się, że twórca poddaje obróbce pracy zewnętrzne tworzywo (tekst, muzyka, układ choreograficzny). W rezultacie te dwie rzeczywistości pozostają rozdzielone.

³⁹ Por. LE, 7.

turniej – końcowy sprawdzian efektywności i zdolności twórcy i tworzywa. Ostatecznie twórca i tworzywo stają się także towarem, który można kupić, by inny „producent” korzystał z wyników tak zdepersonalizowanej pracy. W tym kontekście miłość i służba ograniczają się do wąskiego grona osób lub samej osoby sportowca, którego praca – jako twórcy i tworzywa – zamyka się w obrębie dobra tych rzeczywistości. Nauczanie Kościoła tymczasem pojmuje pracę także jako pomnażanie dobra wspólnego, wypracowywanego przez jego rodaków, przodków wszystkich epok, uświadamiając sobie przy tym, że na tej drodze praca ta służy pomnażaniu dorobku całej rodziny ludzkiej, wszystkich ludzi żyjących na świecie⁴⁰. Człowiek i świat korzystają z dorobku minionych pokoleń i z ich pracy czerpią wartości dla swojej działalności ku postępowi całej cywilizacji.

3. Godziwość pracy

Ludzka praca musi cechować się swoją godnością oraz zachowaniem godności podmiotu ją wykonującego. Na cechy tak pojętej pracy składa się kilka elementów, które można określić mianem pracy dobrej i rzetelnej.

3.1. Praca mądra

Praca mądra powinna odpowiadać wszelkim wymogom doskonałości technicznej. Wiąże się to z wysiłkiem technologów i konstruktorów, kierowników zespołu roboczego i pracowników. Mądra praca winna dążyć do osiągnięcia zamierzonego efektu – zaspokojenia potrzeb człowieka, przy jak najmniejszym wysiłku i czynnościach człowieka. Urządzenia techniczne, które mają służyć do mądrego pracowania, winny zatem być proste, niezawodne i efektywne. Praca bowiem ma służyć człowiekowi nie do tego, by się napracował, lecz by osiągnął zamierzone efekty⁴¹.

Drugim warunkiem pracy mądrej jest jej opłacalność, ponieważ z ekonomicznego punktu widzenia, nie wszystko trzeba produkować samemu, skoro bardziej ekonomicznie jest to kupić. Stąd mądra praca opiera się na korzystaniu z wytwórczości innych ludzi⁴².

W wymiarze społecznym mądra praca jest świadomością społeczno-moralnych i cywilizacyjnych skutków. Pracując mądrze, człowiek tworzy nową jakość cywilizacji, od której w pewnej mierze zależy postawa i zachowanie się ludzi we wszystkich niemal dziedzinach życia. Pracować mądrze to czynić cywilizację bardziej ludzką⁴³.

Mądra praca ma prowadzić do szczęśliwości osoby ludzkiej. Szczęśliwość bowiem jest ostateczną doskonałością człowieka. Mądrość ludzkiego działania powinna ostatecznie prowadzić poprzez różnego rodzaju szczeble doskonałości do szczęścia człowieka. Dla chrześcijanina ostatecznym szczęściem jest zbawienie w Chrystusie. Mądra praca powinna pomagać w jego osiągnięciu, nie zaś przesłaniać czy zastępować ostateczny cel człowieka⁴⁴.

⁴⁰ Por. LE, 19.

⁴¹ Por. J. Majka, *Rozważania o...*, dz. cyt., s. 101-102.

⁴² Por. tamże, s. 102-103. J. Majka podaje konkretny przykład: nie opłaca się budować browaru, gdy ktoś chce się napić piwa. Por. tamże.

⁴³ Por. tamże, s. 103-104. Choć niektóre wytwory ludzkiej pracy z technicznego czy ekonomicznego punktu widzenia są doskonałe, to jednak z punktu widzenia użyteczności społecznej są raczej ambiwalentne: narkotyki, broń, używki itd. Współczesne wytwory pracy człowieka mogą czynić życie łatwiejszym lub trudniejszym, a samego człowieka lepszym lub gorszym, wychowywać go lub deprawować. Por. tamże.

⁴⁴ Por. tamże, s. 104-105.

3.2. Postęp techniczny

Źródłem wzrostu wydajności pracy powinien być postęp techniczny i ciągłe doskonalenie organizacji pracy oraz jej planowania. Pozwala to na łatwe i niespieszne wykonywanie pracy, co sprzyja jej jakości i efektywności⁴⁵.

3.3. Oszczędność w pracy

Ważnym elementem dobrej pracy jest oszczędność. Jest ona wyrazem szacunku dla Bożych darów i obowiązuje wszędzie, gdzie człowiek się z nimi spotyka i z nich korzysta. Jest także wyrazem wrażliwości na potrzeby innych, ponieważ to, co zostało zmarnowane, w pewnym sensie zostało odebrane potrzebującym bliźnim. Jest w końcu wyrazem szacunku dla człowieka – wszystko, z czego człowiek korzysta, zostało przez innych w trudzie wyprodukowane. Człowiek, uwrażliwiając się na ducha oszczędności, powinien także oszczędnie pracować. Tu jednak wskazana jest pewna hierarchia wartości (priorytety):

- człowiek przed rzeczami;
- unikanie szkód przed osiąganiem korzyści;
- wartości moralne przed wartościami ekonomicznymi;
- unikanie zagrożeń bezpośrednich przed pośrednimi⁴⁶.

W oparciu o te zasady można ustalić system oszczędzania, który winien być realizowany tam, gdzie pracuje człowiek⁴⁷.

3.4. Kreatywność

Dobra praca cechuje się kreatywnością pracowników, którzy poszukują coraz doskonalszych wytworów, harmonizują je z innymi wytworami oraz ze środowiskiem. W konsekwencji jest to wytwarzanie rzeczy coraz bardziej dostosowanych do potrzeb człowieka. Kreatywność jest czynieniem świata bardziej ludzkim, czyli wprzęganie go w sferę ludzkich dążeń i takich metod korzystania z jego mechanizmów, które czyniłby jak najmniej zniszczeń. Kreatywność zakłada bowiem coraz doskonalsze i głębsze poznawanie świata, racjonalizację działań, programów i systemów, doskonalenie technologii, z jednoczesnym zachowaniem szacunku dla całego dzieła Stwórcy. Jest to warunek właściwego współdziałania człowieka z Bogiem w dziele rozumnego przetwarzania świata⁴⁸.

3.5. Praca sensowna

Dobra praca to także praca sensowna – jej wyniki przynoszą pożytek człowiekowi i służą jego doskonaleniu – prowadzą do coraz pełniejszego uczestnictwa w Prawdzie, Dobru i Pięknie⁴⁹.

Ludzka praca jest powolnym umieraniem. Trud i uciążliwość pracy powodują, że człowiek jednocześnie umiera, ale i poszerza swoją władzę duchową nad sobą i światem, doskonalej widzi rzeczy, przez co praca staje się procesem w kierunku wyzwolenia.

⁴⁵ Por. tamże, s. 110.

⁴⁶ Por. LE, 19. Por. także A. Dylus, *Praca...*, dz. cyt. s. 448.

⁴⁷ Por. J. Majka, *Rozważania o...*, dz. cyt., s. 111-112.

⁴⁸ Por. tamże, s. 85-87.

⁴⁹ Por. tamże, s. 70. Por. także H. Skorowski, *Moralność społeczna...*, dz. cyt., s. 92-93. W tym kontekście praca fizyka produkującego bombę atomową ma mniejszy sens niż brukarza układającego równo chodnik. Por. J. Majka, *Rozważania o...*, dz. cyt., s. 74.

Przezwyciężanie uciążliwości pracy daje człowiekowi świadomość zwycięstwa nad własną słabością i przyczynia się do wzrostu dojrzałości duchowej. Nieodłącznie z trudem łączy się duch ofiary, który jest wyrazem i dowodem miłości, które nadają pracy ludzkie oblicze. Dzięki temu człowiek poprzez pracę uczestniczy w dziele, które Chrystus podjął z miłością, poddając się cierpieniu na drzewie krzyża⁵⁰.

3.6. Godziwa zapłata

Praca domaga się sprawiedliwej zapłaty (por. Mt 10,10)⁵¹. Zapłata nie jest ceną za usługę pracy, ale środkiem utrzymania osoby, która podejmuje umowę o pracę. Dzięki niej człowiek ma dostęp do środków wytworzonych przez samą naturę, jak i środków wytwórczości ludzkiej. „Jedne i drugie stają się dostępne dla człowieka pracy na podstawie zapłaty, jaką otrzymuje on jako wynagrodzenie za swą pracę”⁵².

Na koniec należy także wspomnieć, iż każdy człowiek pracujący ma prawo do godziwej emerytury lub innych świadczeń, umożliwiających mu godziwe doczekanie śmierci⁵³.

3.7. Wypoczynek

Kolejnym elementem, który wpisuje się w przestrzeń naszej refleksji, jest wypoczynek. Przede wszystkim „chodzi tutaj o regularny wypoczynek tygodniowy, obejmujący przynajmniej niedzielę”⁵⁴. Człowiek powinien naśladować Boga, zarówno pracując, jak i odpoczywając – skoro Bóg sam zechciał przedstawić mu swoje stwórcze działanie pod postacią pracy i odpoczynku. Owo zaś działanie Boga w świecie trwa stale, jak o tym świadczą słowa Chrystusa: „Ojciec mój działa aż do tej chwili (...)” (J 5,17); działa stwórczą mocą, podtrzymując w istnieniu świat, który powołał do bytu z nicości – i działa mocą zbawczą w sercach ludzi, których od początku przeznaczył do „odpoczynku” (por. Hbr 4,1. 9n) w zjednoczeniu z sobą, w „domu Ojca” (por. J 14,2). Stąd też i ludzka praca, nie tylko domaga się odpoczynku „co siódmy dzień” (por. Pwt 12nn; Wj 20,8-12), ale co więcej: nie może polegać na samej tylko eksploatacji ludzkich sił w zewnętrznym działaniu – musi pozostawiać przestrzeń wewnętrzną, w której człowiek, stając się coraz bardziej tym, kim z woli Boga stawać się powinien, przygotowuje się do owego „odpoczynku”, jaki Pan gotuje swoim sługom i przyjaciołom (por. Mt 25,21)⁵⁵.

Podjęte w tej części analizy wydają się jeszcze bardziej przemawiać na niekorzyść sportu zawodowego. Wysiłek sportowca ma cel bardzo subiektywny, a przy tym – w wielu wypadkach zarobki są niewspółmierne do wytwarzanego dobra społecznego. Porównując bowiem zarobki wielu sportowców z pracą ludzi wytwarzających dobra publiczne, są one

⁵⁰ Por. tamże, s.74-75. Por. także LE, 27.

⁵¹ Por. LE, 19. „Za sprawiedliwą płacę, gdy chodzi o dorosłego pracownika obarczonego odpowiedzialnością za rodzinę, przyjmuje się taką, która wystarcza na założenie i godziwe utrzymanie rodziny oraz na zabezpieczenie jej przyszłości”. LE, 19. Sprawiedliwość jest oddaniem każdemu tego, co mu się słusznie należy. Por. Benedykt XVI, *Encyklika „Caritas in veritate”*. O integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie, Watykan 2009, nr 6. Wiele zawodów z kategorii rozrywkowej utrzymuje się dzięki oglądalności publiczności i sprzedaży płyt.

⁵² LE, 19. Por. także A. Dylus, *Praca...*, dz. cyt. s. 447.

⁵³ Por. LE, 19.

⁵⁴ LE, 19. Por. także A. Dylus, *Praca...*, dz. cyt. s. 447.

⁵⁵ Por. LE, 25.

niewspółmierne. Na emeryturze zaś robotnik często staje wobec wyboru między pożywieniem a lekarskami, gdyż na jedno i drugie go nie stać.

Drugim elementem jest bardzo wysoka urazowość wielu sportów⁵⁶. Fakt ten również stawia sport zawodowy w opozycji do zasad moralnych Kościoła katolickiego.

Wiele zawodów sportowych rozgrywa się w niedziele – to kolejny argument przemawiający za przedmiotowym traktowaniem osób uprawiających sport zawodowo.

Praca winna ubogacać, doskonalić człowieka duchowo i moralnie. Obserwując zawody sportowe, które w wielu wypadkach wyzwalają agresję, trudno zrozumieć wnoszone przez sport zawodowy dobro.

Z całości przeprowadzonej konfrontacji sportu zawodowego z katolicką nauką na temat ludzkiej pracy, wyłania się wiele wątpliwości i pytań o mądrość, sprawiedliwość, moralność i przede wszystkim ludzki sens sportu zawodowego. Podjęte analizy w oparciu o nauczanie Kościoła nie negują sportu jako dziedziny życia ludzkiego, lecz stanowią próbę zaniepokojenia sumień. Oglądając bowiem różne zawody sportowe, w jakimś sensie kibice, którzy także są ludźmi rozumnymi, zgadzają się na ten stan rzeczy lub traktują obojętnie podniesione w niniejszej refleksji pytania.

ABSTRACT

Sport as an element of everyday life, taken for a source of joy, health and rest, does not cause any moral doubts. However, when the sport becomes professional work, many doubts arise. These doubts are discussed on the grounds of the Catholic Social Teaching by the author in his article entitled "Sport as Work. Questions about sense". In his reflections, the author deals with issues reporting to social, spiritual and moral good, the questions of subject and object, fairness and morality in professional sport.

SŁOWA KLUCZE: Teologia moralna życia społecznego, Katolicka Nauka Społeczna, sport, praca.

KEY WORDS: Moral Theology of Social Life, Catholic Social Science, Sport, Work.

⁵⁶ Wśród sportów, które najbardziej zagrażają zdrowiu i życiu, należy wymienić:

- boks;
- alpinizm;
- sporty ekstremalne;
- motorowodniactwo;
- walki *full contact*;
- wyścigi samochodowe.